

**WYROK Z DNIA 30 MARCA 2005 R.
WA 4/05**

Sam fakt, że oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a uczynił to dopiero na rozprawie głównej, nie stoi na przeszkodzie uznaniu przez sąd, iż „okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości” w rozumieniu art. 387 § 2 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN A. Tomczyk.

Sędziowie SN: A. Kapłon (sprawozdawca), M. Pietruszyński.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Balcerak.

Sąd Najwyższy w sprawie płk. rez. Zdzisława K., oskarżonego o popełnienie przestępstw określonych w art. 231 § 2 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 30 marca 2005 r. apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 stycznia 2005 r.

zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (...)

Z uzasadnienia:

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 stycznia 2005 r. płk rez. Zdzisław K., w uwzględnieniu wniosku złożonego w trybie art. 387 § 1 k.p.k., został uznany za winnego popełnienia trzech przestępstw określonych w: 1) art. 231 § 2 k.k., 2) 231 § 2 k.k. w zb. z art. 270 § 3 k.k., 3) art. 263 § 2 k.k. i za to skazany odpowiednio:

– na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i na 150 stawek dziennych grzywny w wysokości 50 zł każda,

– na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny w wysokości 50 zł każda, z orzeczeniem zakazu pełnienia funkcji publicznych na okres 4 lat,

– na karę roku pozbawienia wolności, z orzeczeniem przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci wymienionej w opisach czynów amunicji i rewolweru.

W miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzono oskarżonemu płk. rez. Zdzisławowi K. karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 4 lat. W miejsce orzeczonych jednostkowych kar grzywny orzeczono karę łączną 150 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją obrońcy płk. rez. Zdzisława K., który zarzucił „temuż wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 1 § 2 k.k., przepisów postępowania przez błędne zastosowanie art. 387 § 1 i 2 k.p.k., wydając wyrok bez przeprowadzenia rozprawy, mimo że oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych

mu czynów i złożył wyjaśnienia, które niczym nie zostały odparte, zaś w odniesieniu do czynu trzeciego opis tego czynu wymaga gruntownej zmiany. Przypisano mu bowiem posiadanie znacznej ilości amunicji, której nigdy nie posiadał i potwierdzają to w sposób oczywisty dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Brak też jest pewności, czy posiadany przez oskarżonego rewolwer Bull Dog jest bronią, na której posiadanie wymagane jest zezwolenie, z uwagi na niemożność pewnego ustalenia daty jego produkcji. Po przeprowadzeniu rozprawy może się okazać, że pierwsze dwa czyny zarzucane oskarżonemu cechuje znikoma szkodliwość społeczna i z tego powodu przestępstwa nie stanowią, natomiast zmiana opisu czynu trzeciego sprawi, że wymierzona za ten czyn kara okaże się rażąco surowa. Końcowe, jak to określił sąd w wyroku, przyznanie się oskarżonego bez zmiany istotnych dla sprawy wyjaśnień, nie czyni zadość wymogom art. 387 § 2 k.p.k., gdyż przepis ten można zastosować «tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości».

W oparciu o te zarzuty skarżący wniosł o „uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do rozpoznania na rozprawie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że sama konstrukcja zarzutów apelacyjnych jest niefortunna. Otóż autor tego środka zaskarżenia stawia zarzut obrazy prawa materialnego, a równocześnie podnosi zarzut obrazy przepisów postępowania „przez błędne zastosowanie art. 387 § 1 i 2 k.p.k.”, rozwinięty następnie, w istocie rzeczy, w kwestionowanie ustaleń faktycznych. W takiej sytuacji, jeśli nadto skarżący stawia wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, to zarzut obrazy prawa materialnego jawi się jako bezprzedmiotowy. Poza tym zupełnie błędna jest ta część zarzutu obrazy prawa procesowego, w której wskazuje, że wyrok został wydany bez przeprowadzenia rozprawy, kiedy w rzeczywistości rozprawa została przeprowadzona w całości, a jedynie częściowo przeprowadzono postępowanie dowodowe.

Art. 1 pkt 158 ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.) wprowadza nowe brzmienie art. 387 § 1 i 2 k.p.k., którego *ratio legis* stanowiło niewątpliwie przyspieszenie postępowania karnego – sądowego, oczywiście pod określonymi warunkami. Owe warunki to: złożenie wniosku do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej, czyn zarzucany oskarżonemu stanowi występki, okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte, a nadto uwzględnieniu wniosku nie sprzeciwia się prokurator oraz pokrzywdzony.

W apelacji, jej autor szczególnie podkreśla, że w sprawie niniejszej nie został zachowany jeden z wymogów, a mianowicie to, iż sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego złożony w trybie przewidzianym w art. 387 § 1 k.p.k. tylko wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Jego zdaniem o spełnieniu wskazanego wymogu nie może być mowy, skoro oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do winy, szczególnie jeśli chodzi o dwa pierwsze zarzuty.

Zdaniem Sądu Najwyższego, pogląd ten nie jest trafny.

Oskarżony istotnie w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do winy (niekiedy odmawiał wyjaśnień) i taką postawę procesową gwarantuje mu prawo do obrony. Oskarżony ma także prawo do zmiany stanowiska i przyznania się do winy. Podkreślić trzeba, że nieprzyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów, zwłaszcza w tej fazie postępowania, o której była mowa wyżej, nie zostało określone w art. 387 k.p.k. jako przesłanka negatywna do uwzględnienia wniosku przewidzianego w tym przepisie. Tak więc, gdy oskarżony na rozprawie zmienia swoje stanowisko, przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, a następnie sam składa wniosek w trybie art. 387 § 1 k.p.k., zachodzą formalne warunki do zastosowania tej instytucji.

Taka oto sytuacja zaistniała w sprawie niniejszej. Sąd pierwszej instancji był w pełni uprawniony do uwzględnienia postawionego wniosku, tym bardziej jeśli weźmie się pod uwagę osobę oskarżonego, a to oficera w stopniu pułkownika, zajmującego odpowiedzialne stanowisko służbowe, sprawnego intelektualnie, zdrowego psychicznie, zdającego doskonale sobie sprawę ze swoich i swego obrońcy czynności na rozprawie. A zatem Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po przyznaniu się oskarżonego na rozprawie i przeanalizowaniu materiału dowodowego sprawy zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym, wniosek uwzględnił i wydał wyrok bez prowadzenia, w dalszej części rozprawy, postępowania dowodowego w pełnym zakresie. Na owej rozprawie, co wynika z jej protokołu, sąd pierwszej instancji uznał wszak za ujawnione bez odczytywania wymienione tamże wyjaśnienia oskarżonych, zeznania świadków oraz dokumenty. Strony do tej czynności sądu nie wniosły żadnych zastrzeżeń.

W motywach swego wyroku sąd pierwszej instancji powołał się na dowody, o których była mowa wyżej, bez ich bliższej analizy, wskazując, że okoliczności sprawy nie budzą wątpliwości, a w konsekwencji podał też dlaczego uwzględnił, także w zakresie szczegółowych rozstrzygnięć, wnioski oskarżonego i jego obrońcy.

Sąd Najwyższy, generalnie rzecz ujmując, aprobuje stanowisko Wojskowego Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej.

Należy podkreślić, że niezależnie od procesowego stanowiska prezentowanego przez oskarżonego w trakcie śledztwa, wspomniane już, ujawnione na rozprawie dowody, w pełni przemawiają za przypisaniem oskarżonemu płk. rez. Zdzisławowi K. zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów (...)

Wracając jeszcze raz do kwestii wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym (niezależnie od stanowiska zaprezentowanego przezeń na rozprawie), to zauważyć należy, że treść tych wyjaśnień, wbrew temu co wywodzi w apelacji jej autor, nie stoi całkowicie w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Jeśliby mówić o sprzeczności, to dotyczy to głównie oceny intencji działania oskarżonego, a nie bezspornych faktów, które obiektywnie rzecz biorąc miały miejsce.

Reasumując, Sąd Najwyższy uznał, że Wojskowy Sąd Okręgowy w W., mając na uwadze przyznanie się oskarżonego płk. rez. Zdzisława K. na rozprawie do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożenia stosownych wniosków co do kary, a także właściwie oceniając materiał dowodowy ujawniony na tejże rozprawie, był w pełni uprawniony do zastosowania instytucji procesowej przewidzianej w art. 387 § 1 k.p.k. Z tych też względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, orzeczono jak na wstępie.

